

Ależ naprawdę cię kocham!

Oh, but I do love you!

Cześć!

Witam Cię na kolejnej lekcji dla zaawansowanych. Mam nadzieję, że zagadnienia omówione na dwóch poprzednich lekcjach nie sprawiły Ci trudności. Dla wszelkiej pewności oczywiście zachęcam Cię do wykonania ćwiczeń powtórkowych poniżej. Jeśli wykonasz wszystkie prawidłowo, to znaczy, że z czasownikami modalnymi jesteś za pan brat!

1. Przetłumacz poniższe zdania na język angielski:

1. Powinieneś był mi o tym powiedzieć.

.....

2. Niepotrzebnie przynosiłeś prezent.

.....

3. Nie będziesz musiał robić zadania domowego.

.....

4. Jesteś zobowiązany zapłacić za ten produkt.

.....

5. Nie mam obowiązku iść na tamto spotkanie.

.....

Zobacz odpowiedzi

1. You should have told me about it. / You ought to have told me about it.

2. You needn't have brought a present.

3. You won't have to do homework.

4. You are obliged to pay for this product.

5. I am under no obligation to go to that meeting.

2. Przetłumacz słówka i wyrażenia:

1. obowiązek

.....

2. zakazany

.....

3. złamać prawo

.....

4. szantaż

.....

5. prace społeczne

.....

6. dozór sądowy

.....

Zobacz odpowiedzi

1. duty

2. forbidden

3. break the law

4. blackmail

5. community service

6. probation

Wierzę, że powtórka poszła Ci świetnie. A na dzisiejszej lekcji zastanowimy się nad emfazą, czyli nad tym, jak podkreślić to, co w naszej wypowiedzi jest najważniejsze. Można to zrobić na wiele sposobów, zarówno gramatycznych, jak i leksykalnych.

Zapraszam!

Lesson 48, Topic: Oh, but I do love you!

Lekcja 48, Temat: Ależ naprawdę cię kocham!

W poprzednich częściach kursu, kiedy omawialiśmy sobie poszczególne czasy w języku

angielskim, poznałeś różne słówka posiłkowe. Niektórych – na przykład *have / has* lub *will* – używaliśmy w każdym zdaniu w danym czasie, niezależnie od tego, czy było to twierdzenie, przeczenie, czy pytanie. Innych, jak *do* i *did*, nie używaliśmy w zdaniach twierdzących – służyły nam wyłącznie jako narzędzie tworzenia pytań i zdań przeczących. Jest jednak pewien wyjątek od tej reguły. Używając tych słówek posiłkowych w twierdzeniach, wzmocnimy bowiem sens naszej wypowiedzi. Spójrz na poniższe przykłady i wyjaśnienie pod spodem. Zwróć też baczną uwagę na intonację w tych zdaniach.

John likes cheesecake.

John lubi sernik.

John does like cheesecake.

John naprawdę lubi sernik.

Gdybyśmy chcieli te zdania przetłumaczyć dosłownie, to drugie będzie miało takie samo znaczenie, jak pierwsze – wszak jak już kiedyś, dawno, dawno temu pisałam, słówek posiłkowych nie tłumaczymy. Sens obu zdań jest jednak inny. Pierwsze to po prostu informacja na temat upodobań Johna. W drugim natomiast podkreślamy fakt, że John jest fanem sernika – czyli albo gorliwie o tym kogoś zapewniamy, albo wyrażamy zdziwienie, że ktoś może mieć co do tego wątpliwości, albo wręcz odrzucamy oskarżenie, jakoby John za sernikiem nie przepadał. Spójrz na przykładowe dialogi, w których mogłoby paść to zdanie:

1.
A: *John has eaten six pieces of cake!*
B: *He does like cheesecake.*
A: John zjadł sześć kawałków ciasta!
B: On naprawdę lubi sernik.
2.
A: *I made cheesecake, but I'm not sure if he will like it.*
B: *Why? John does like cheesecake.*
A: Zrobiłam sernik, ale nie jestem pewna, czy będzie mu smakował.
B: Dlaczego? John naprawdę lubi sernik.

3

A: *My son, John, doesn't like cheesecake.*

B: *What? John does like cheesecake!*

A: Mój syn John nie lubi sernika.

B: Co? John przecież lubi sernik!

To samo można zrobić z użyciem słówka posiłkowego *did* – wtedy oczywiście zdanie będzie dotyczyło czasu przeszłego. Oto przykład:

I bought some apples.

Kupiłem kilka jabłek.

I did buy some apples.

Ależ kupiłem kilka jabłek.

I znów – tłumaczenie dosłowne w obu przypadkach będzie takie samo. Zmieni się natomiast sens zdań. Pierwsze to zwykłe zdanie oznajmujące. W drugim podkreślamy fakt zakupu jabłek – na przykład dlatego, że ktoś nas oskarża o to, że ich nie kupiliśmy, albo sami, rozpakowując zakupy, widzimy, że jabłek nie ma w torbie, a jesteśmy pewni, że je kupowaliśmy. Spójrz na poniższe przykłady sytuacji:

A: *Why didn't you buy any apples? You knew I wanted to make apple pie.*

B: *I did buy some apples!*

A: Dlaczego nie kupiłeś jabłek? Wiedziałaś, że chcę zrobić szarlotkę.

B: Ależ kupiłem jabłka!

Oh, no! I did buy some apples, but they aren't in my bag. I must have left them in the shop.

O nie! Przecież kupiłam jabłka, ale w mojej torbie ich nie ma. Musiałam zostawić je w sklepie.

Mam nadzieję, że czujesz tę subtelną różnicę sensu między tymi zdaniami.

Co jednak zrobić, jeśli chcemy coś podkreślić w czasie, w którym słówek posiłkowych używa się we wszystkich rodzajach zdań? Takie czasy to na przykład *Present Perfect* lub *Present Continuous*. Przecież nie dodamy do nich drugiego słówka posiłkowego. Możemy jednak pobawić się intonacją. Posłuchaj kilku przykładów.

I have told you about it.

Mówiłem ci o tym.

I HAVE told you about it.

Przecież mówiłem ci o tym.

She is studying for the exam now.

Ona się teraz uczy do egzaminu.

She IS studying for the exam now.

Ona uczy się teraz do egzaminu.

You will do what I tell you.

Zrobisz to, co ci powiem.

You WILL do what I tell you.

Masz zrobić to, co ci każę.

Dzięki zaakcentowaniu w każdym z powyższych zdań słówka posiłkowego (które tak czy owak w każdym zdaniu jest, ale w normalnym kontekście się go nie akcentuje) zmieniamy sens wypowiedzi. Drugie zdanie w pierwszej parze ma wydźwięk: „Nie wpieraj mi, że ci nie mówiłam, bo doskonale pamiętam, jak było”. Drugie zdanie w drugiej parze może w podtekście znaczyć: „Ojej, ona rzeczywiście się przygotowuje do egzaminu”. W trzeciej parze natomiast drugie zdanie znaczy mniej więcej tyle, co: „Zrobisz, co ci każę i to bez dyskusji”.

Innym sposobem na podkreślenie jakiejś informacji jest użycie tak zwanych zdań rozszczepionych, czyli *cleft sentences*. Jeśli więc chcesz podkreślić, że to nikt inny, jak Twoja siostra, wygrał konkurs gotowania, to zamiast powiedzieć zwyczajnie:

My sister won the cooking contest.

Moja siostra wygrała konkurs gotowania.

Powiesz:

It was my sister who won the cooking contest.

To właśnie moja siostra wygrała konkurs gotowania.

Możesz w ten sam sposób podkreślić, że Twoja siostra wygrała właśnie konkurs gotowania, a nie żaden inny. Powiesz wtedy:

It was a cooking contest that my sister won.

Ten konkurs, który wygrała moja siostra, był konkursem gotowania.

Jak widzisz, cała sztuczka polega na tym, żeby wyciągnąć informację, którą chcesz podkreślić, na początek zdania i poprzedzić ją sformułowaniem: *It* + czasownik być w odpowiednim czasie. Mam dla Ciebie jeszcze kilka przykładów:

It is my car which is parked there, not yours.

Zaparkowany tam samochód jest mój, nie twój.

It was yesterday that I got promoted.

To właśnie wczoraj dostałem awans.

It won't be until next year that I change my job.

Nie zmienię pracy prędzej niż w przyszłym roku.

It was here that the treasure was found.

To właśnie tutaj odnaleziono skarb.

Oprócz konstrukcji *It* + czasownik być, możesz także zastosować konstrukcję ze słowem *what*. Jest ona bardzo popularna zarówno w języku mówionym, jak i pisanym. I tak zamiast:

When I'm cold, I like to drink a cup of hot coffee with ginger and lemon.

Kiedy mi zimno, lubię wypić filiżankę kawy z imbirem i cytryną.

Możesz powiedzieć:

What I like to do when I'm cold is drink a cup of hot coffee with ginger and lemon.

Tym co sprawia mi przyjemność, kiedy jest mi zimno, jest filiżanka gorącej kawy z imbirem i cytryną.

Podkreślisz w ten sposób, że naprawdę bardzo to lubisz. Przy okazji - jesteśmy już na takim poziomie języka, na którym pojawiają się pewne problemy tłumaczeniowe. Nie zawsze i nie wszystko da się przetłumaczyć dosłownie. Podając Ci tłumaczenia zdań, wolę je formułować tak, jak naprawdę brzmiałyby w języku polskim, zamiast tworzyć sztuczne konstrukcje, które będą jak najbliższe oryginałowi.

Poniżej znajdziesz jeszcze kilka przykładów użycia konstrukcji z *what*, poprzedzonych wersjami bez emfazy. A wracając do tematu tłumaczenia zdań, w przypadku tej konstrukcji lepiej można oddać zmianę sensu w polskim tłumaczeniu, niż w przypadku konstrukcji z *It was...*. Czasem jednak po polsku takie zdania brzmiałyby bardzo nienaturalnie, podczas gdy po angielsku są to konstrukcje jak najbardziej poprawne i często spotykane.

We wanted some rest.

Chcieliśmy odpocząć.

What we wanted was some rest.

To, czego potrzebowaliśmy, to trochę odpoczynku.

You must know that this device is very expensive.

Musisz wiedzieć, że to urządzenie jest bardzo drogie.

What you must know is that this device is very expensive.

To, co musisz wiedzieć, to to, że to urządzenie jest bardzo drogie.

I want you to clean the windows.

Chciałbym żebyś umył okna.

What I want you to do is clean the windows.

To czego bym chciał, to żebyś umył okna.

She is lying to you.

Ona cię okłamuje.

What she is doing is lying to you.

Ona po prostu cię okłamuje. (Brzmi znacznie lepiej niż: Tym, co ona robi, jest okłamywanie ciebie. Prawda?)

Istnieje jeszcze kilka alternatywnych konstrukcji – może nieco rzadziej używanych, ale jednak warto je znać. Pierwszą z nich możesz kojarzyć z piosenki, którą śpiewała Mariah Carey. Jej tytuł brzmi: „*All I want for Christmas is you*”, a po polsku znaczy to tyle, co: „Wszystkim, czego chcę na święta Bożego Narodzenia, jesteś ty”. Konstrukcję ze słowem *all* można budować z wykorzystaniem różnych czasowników, a w polskim tłumaczeniu najczęściej (choć nie zawsze) posłużymy się słowem 'tylko' - tak jak na przykład w zdaniu: Ja tylko pytam.

Oto kilka przykładowych zdań:

All I need is a pair of new shoes.

Jedyne, czego mi potrzeba, to nowe buty.

All I did was fix the car.

Ja tylko naprawiłem samochód.

All I asked about was her age.

Zapytałam tylko o jej wiek.

All I bought was a loaf of bread.

Kupiłam tylko bochenek chleba.

Podobne zdania można budować za pomocą konstrukcji *One thing (that)...*